

ANDRZEJ DYONIAK

DZIEDZICZENIE TESTAMENTOWE ROZWIEDZIONEGO MAŁŻONKA

I. WPROWADZENIE

Dziedziczenie pomyślane jest jako instytucja umożliwiająca przejście majątku spadkodawcy w ręce bliskich mu osób. Są to z reguły osoby z najbliższej rodziny; przy dziedziczeniu testamentowym mogą to być również osoby spoza kręgu rodziny, ale powiązane szczególnymi więzami bliskości ze spadkodawcą.

Rozwiedzeni małżonkowie są względem siebie osobami obcymi. Fakt ten został uwzględniony w kodeksie cywilnym przy dziedziczeniu ustawowym (por. art. 931 - 935 k.c.). Ustawodawca poszedł jeszcze dalej wyłączając małżonka od dziedziczenia ustawowego także w przypadku, gdy spadkodawca (współmałżonek) wystąpił o rozwód z jego winy, ale w toku postępowania rozwodowego zmarł, a żądanie rozwodu było uzasadnione (art. 940 § 1 k.c.).

Przepisy kodeksu cywilnego nie dają natomiast wyraźnej odpowiedzi na pytanie, czy rozwiedziony małżonek dziedziczy na podstawie testamentu sporządzonego przed rozwodem.

II. REGULACJA W PRAWIE OBCYM

Systemy prawne niektórych państw obcych regulują w szczególności sposób przypadek skuteczności rozrządzeń testamentowych na korzyść małżonka sporządzonych przed rozwodem. Tytułem przykładu przedstawione zostaną trzy systemy prawne regulujące tę szczególną sytuację. Według art. 154 ust. 2 szwajcarskiego k.c. małżonek nie może dziedziczyć na podstawie testamentu sporządzonego przed rozwodem. Jeśli spadkodawca zamierza powołać rozwiedzionego małżonka jako spadkobiercę musi sporządzić testament po orzeczeniu rozwodu.

Paragraf 2077 BGB stanowi, iż testament jest bezskuteczny, jeśli po jego sporządzeniu małżeństwo uznane zostało za nieważnie zawarte albo przed śmiercią spadkodawcy orzeczony został rozwód. Nie odnosi również

skutku rozrządzenie na wypadek śmierci w sytuacji, gdy wprowadzenie nie doszło do rozwodu, jednakże w momencie śmierci spadkodawcy spełnione były przesłanki do orzeczenia, a spadkodawca wystąpił z powództwem o rozwód albo wyraził na niego zgodę. Ustęp 3 § 2077 BGB stanowi jednakże, że rozrządzenie na wypadek śmierci wywołuje skutek prawny, gdy można przyjąć, że spadkodawca także w powyższych przypadkach zamierzał pozostawić uczynione wcześniej rozrządzenia.

Jeszcze większe możliwości wyłączenia małżonka (byłego małżonka) od dziedziczenia przewiduje prawo węgierskie. Stanowi ono, że małżonek nie może dziedziczyć na podstawie testamentu sporządzonego przed ustaniem wspólnego pożycia, gdy w chwili otwarcia spadku małżonkowie pozostawali w separacji (§ 601 ust. 2 k.c.). Małżonek nie jest jednak wyłączony od dziedziczenia, gdy z okoliczności wynika, że spadkodawca mimo separacji chciał zapewnić dziedziczenie współmałżonkowi.

Powyższe przykłady wskazują, że ustawodawcy niektórych państw obcych nie ograniczyli się do konstatacji, że w razie rozwodu spadkodawca może zmienić albo odwołać testament zawierający rozrządzenia na korzyść byłego małżonka, lecz przyjęli rozwiązanie, zgodnie z którym sam fakt rozwodu lub rozkładu pożycia wyłącza małżonka od dziedziczenia na podstawie wcześniej sporządzonego testamentu.

III. DZIEDZICZENIE ROZWIEDZIONEGO MAŁŻONKA NA GRUNCIE PRAWA POLSKIEGO

1. UWAGI WSTĘPNE

Założeniem dziedziczenia testamentowego jest uniknięcie schematyzmu dziedziczenia ustawowego¹ Ustawodawca wprowadził je celem umożliwienia spadkodawcy rozrządzenia swoim majątkiem na rzecz osób mu najbliższych lub też takich, które z jakichś względów (np, osobistych, majątkowych) powinny być zdaniem spadkodawcy potraktowane lepiej od innych.

W chwili sporządzania testamentu, na mocy którego małżonek ustanowiony został spadkobiercą lub zapisobiercą, należał on do kręgu osób bliskich spadkodawcy. Później jednak stał się on osobą obcą, gdyż przesłanką udzielenia rozwoju jest trwały i zupełny rozkład wspólności małżeńskiej (art. 56 § 1 k.r.o.). Skoro rozwiedziony małżonek jest osobą obcą względem spadkodawcy, dziedziczenie przez niego wprowadzałoby poważny dysonans w mechanizm dziedziczenia testamentowego. Jest on tym

¹ S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV — *Prawo spadkowe*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1986, s. 174.

wyraźniejszy, jeśli przypomni się wyłączenie rozwiedzionego małżonka od dziedziczenia ustawowego.

W typowym przypadku małżonek po rozwodzie, a najczęściej już wcześniej w sytuacji kryzysu małżeństwa, odwoła testament zawierający rozrządzenia na korzyść współmałżonka (art. 946 k.c). Może się jednak zdarzyć, iż z różnych względów nie odwoła on wcześniejszego testamentu. Może być to spowodowane np. tym, że jeszcze przed rozwodem utraci pełną zdolność do czynności prawnych, wkrótce po rozwodzie umrze, jak również tym, że zapomni odwołać testament.

Pojawia się pytanie, czy w razie nieodwołania testamentu dojdzie do dziedziczenia rozwiedzionego małżonka na podstawie testamentu sporządzonego przed rozwodem?

Przedstawiona wyżej argumentacja wsparta rozważaniami prawnoporównawczymi zdaje się przemawiać przeciwko takiej możliwości.

2. PRÓBY ZNALEZIENIA PODSTAW DO WYŁĄCZENIA OD DZIEDZICZENIA

Należałoby się zastanowić nad tym, na jakiej podstawie można byłoby doprowadzić do wyłączenia rozwiedzionego małżonka od dziedziczenia testamentowego.

a) Art. 58 § 2 k.c.

Z części ogólnej kodeksu cywilnego można rozważyć jedynie art. 58 § 2 k.c. Możliwość taką należy jednak z góry odrzucić. Nie do przyjęcia byłoby bowiem stanowisko, iż testament, w którym spadkobiercą ustanowiono rozwiedzionego małżonka, tylko z tego powodu jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

b) Art. 940 § 1 k.c. stosowany analogicznie

Rozważenia wymaga dopuszczalność wyłączenia rozwiedzionego małżonka od dziedziczenia na podstawie art. 940 § 1 k.c. stosownego analogicznie. Wspomniany przepis wyłącza od dziedziczenia ustawowego nie tylko małżonka rozwiedzionego, ale i takiego, wobec którego spadkodawca wystąpił o rozwód z jęgo winy.

Wydaje się jednak, że nie są spełnione przesłanki do analogicznego zastosowania art. 940 § 1 k.c. *Analogia legis* jest bowiem dopuszczalna, gdy kontekst językowy i systemowy jednoznacznie nie wskazują na to, iż określony przepis dotyczy wyłącznie stanu faktycznego w nim wyznaczonego, a silna argumentacja funkcjonalna pozwala przyjąć, że określona powyższym przepisem regulacja odnosi się również do stanów faktycznych w istotny sposób podobnych do tego, jaki opisany został w rozpatrywanym przepisie prawnym². Tymczasem przepis art. 940 § 1 k.c.

² Z. Radwański, *Zarys części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 1979, s. 96.

odnosi się w sposób nie budzący wątpliwości tylko do dziedziczenia ustawowego³. Rozwiązanie w tym przyjęte stanowi logiczną konsekwencję regulacji dziedziczenia ustawowego. Skoro bowiem *ex lege* dochodzi do dziedziczenia pewnych osób, również *ex lege* ma miejsce wyłączenie małżonka od dziedziczenia. Rozwiązania przyjętego w art. 940 § 1 k.c. nie można jednak przenosić automatycznie na przypadek dziedziczenia testamentowego. *Analogia legis* byłaby też zbyt wątpliwą podstawą do pozbawienia byłego małżonka uprawnień płynących z treści testamentu.

c) Dorozumiane odwołanie testamentu przez rozwód

Kolejne nasuwające się rozwiązanie, to przyjęcie, iż wystąpienie z powództwem o rozwód i popieranie go aż do chwili prawomocnego orzeczenia rozwodu wyraża dorozumianą wolę małżonka odwołania testamentu. Trzeba jednak zauważyć, że kodeks cywilny nie przewiduje takiej możliwości. W art. 946 k.c. wymienione zostały bowiem wyczerpująco sposoby odwołania testamentu.

d) Błąd

Przepisy o błędzie (art. 945 § 1 pkt 2 k.c.) nie dają również na pierwszy rzut oka — przynajmniej w świetle poglądów przeważających w polskim piśmiennictwie — podstaw do unieważnienia testamentu. W chwili bowiem sporządzania testamentu małżonek chciał ustanowić swego współmałżonka spadkobiercą i oświadczenie tej treści zawarł w treści testamentu. W momencie więc sporządzania oświadczenia woli jest ono niewadliwe.

e) Wykładnia testamentu

Wymaga także rozważenia, czy przepisy o wykładni testamentu mogłyby stanowić podstawę do wyłączenia rozwiedzionego małżonka od dziedziczenia. Wykładnia testamentu opiera się na teorii woli (art. 948 § 1 k.c.), nie zachodzi tu bowiem potrzeba ograniczeń w respektowaniu rzeczywistej woli testatora⁴. Przedmiotem tłumaczenia testamentu jest tekst testamentu objęty formą testamentu⁵. W doktrynie polskiej przyjmuje się, że przy jasnym i jednoznacznym tekście testamentu jego brzmienie odpowiada rzeczywistej woli spadkodawcy⁶. Dopuszcza się jednak — mimo jednoznacznego brzmienia testamentu — możliwość wykazania, że w konkretnym przypadku wola spadkodawcy była inna, lub że tekst

³ Por. sformułowanie II tytułu księgi czwartej k.c. oraz art. 940 § 2 k.c.

⁴ J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie* (zaktualizował A. Mączyński), Warszawa 1985, s. 115-116.

⁵ Orzeczenie SN z 15 III 1963 r., OSN 1964, nr 3, poz. 39; J. S. Piątowski, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1987, s. 150.

⁶ F. Błahuta, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, Warszawa 1972, s. 1866; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, s. 219.

nie oddaje w pełni rzeczywistej woli. Te wyjątkowe sytuacje mogą zachodzić, gdy np. po sporządzeniu testamentu wystąpiła tego rodzaju zmiana stosunków, której spadkodawca nie mógł przewidzieć, wskutek czego nie ulegający wątpliwości i wynikający z testamentu cel rozrządzenia nie mógłby być osiągnięty, jeśliby się oprzeć tylko na tekście testamentu. W piśmiennictwie polskim zastrzega się jednak równocześnie, że tego rodzaju wykładnia może być przyjęta jedynie wówczas, gdy spadkodawca nie miał możliwości zmiany testamentu⁷.

W przypadku rozwodu spadkodawca ma z reguły możliwość odwołania testamentu zawierającego rozrządzenia na rzecz byłego małżonka. Można byłoby stąd wysnuć wniosek, iż przepisy o wykładni testamentu również nie dają podstaw do rozwiązania analizowanego tutaj problemu.

3. PROPOZYCJA ROZWIĄZANIA PROBLEMU

W przepisach o testamencie i jego wykładni na pierwszy plan wysunięta została wola spadkodawcy. Natomiast uznano, że nie ma potrzeby brania pod uwagę interesu osób, na których rzecz sporządzony został testament⁸. W następstwie tego nie bierze się pod uwagę obiektywnego sensu rozrządzeń testamentowych, lecz dąży do „odkrycia” subiektywnej woli spadkodawcy⁹. Podejmowane w tym kierunku działania mają tym większe znaczenie, że w odróżnieniu od czynności prawnych *inter vivos* nie ma możliwości wyjaśnienia przez spadkodawcę sensu jego oświadczenia woli. Nadto rozrządzenia na wypadek śmierci tym różnią się od czynności prawnych między żyjącymi, że między sporządzeniem testamentu a otwarciem spadku istnieje z reguły większy przedział czasowy, aniżeli między dokonaniem czynności prawnej między żyjącymi a jej wykonaniem; stąd też zmiana stosunków we wskazanych wyżej przedziałach czasowych zachodzi częściej przy czynnościach *mortis causa* aniżeli *inter vivos*¹⁰.

W odróżnieniu od czynności prawnych między żyjącymi oświadczenie woli spadkodawcy zawarte w testamencie nie wywołuje z chwilą jego złożenia żadnego skutku prawnego. Do chwili otwarcia spadku może być ono w każdej chwili i bez żadnych uwarunkowań odwołane. Wywołuje ono skutek prawny dopiero z momentem śmierci spadkodawcy. Liczne inne postanowienia prawa spadkowego odwołują się także do chwili śmierci spadkodawcy, jako do momentu, według którego ocenia się

⁷ F. Błahuta, w: *Kodeks cywilny*, s. 1866.

⁸ H. Brox, *Erbrecht*, Köln—Berlin—Bonn—München 1966, s. 46; H. Lange, K. Kuchinke, *Lehrbuch des Erbrechts*, München 1978, s. 480 - 481.

⁹ W. Schlüter, *Erbrecht*, München 1986, s. 122; J. S. Piątowski, *Prawo spadkowe*, s. 150.

¹⁰ H. Lange, K. Kuchinke, *Lehrbuch*, s. 471 - 472; W. Schlüter, *Erbrecht*, s. 122.

stan prawny¹¹. Według tego momentu ocenia się także nieważność testamentu z uwagi na jego sprzeczność z zasadami współżycia społecznego¹².

Pojawia się w związku z tym pytanie, czy przy dziedziczeniu testamentowym należy brać pod uwagę wolę spadkodawcy z chwili sporządzenia testamentu, czy może z chwili otwarcia spadku. Za przyjęciem jako decydującej chwili śmierci spadkodawcy mogłyby przemawiać inne przepisy prawa spadkowego odwołujące się do tego momentu oraz możliwość wystąpienia zmiany stosunków w okresie między sporządzeniem testamentu a wywoływaniem przez niego skutku prawnego.

Przy odpowiedzi na powyższe pytanie należy wziąć pod uwagę fakt, że przepisy prawa spadkowego wymagają sporządzenia testamentu w określonej formie. Ponieważ tylko z zachowaniem wymaganej przepisami formy związane jest uznanie złożonego przez spadkodawcę oświadczenia woli za testament, punktem wyjścia do dalszych rozważań musi być wola spadkodawcy z chwili sporządzania testamentu¹³. Natomiast nie spełnia wymogów co do formy testamentu wola spadkodawcy z późniejszego okresu. Z tego względu nie można przywiązywać do niej decydującego znaczenia.

Powyższe stwierdzenie nie oznacza wcale, że zmiany zasze między sporządzeniem testamentu a śmiercią spadkodawcy nie mogą i nie powinny być uwzględnione. Zwrot ustawy: „testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy” (art. 948 § 1 k.c.) należy rozumieć w tym sensie, że w razie zmiany okoliczności, której spadkodawca nie przewidywał w momencie sporządzania testamentu, trzeba ustalić, jaka byłaby hipotetyczna wola spadkodawcy przy zmienionych okolicznościach¹⁴. Przy ustalaniu owej hipotetycznej woli spadkodawcy należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności. Punktem wyjścia do ustalenia hipotetycznej woli spadkodawcy jest jednak wola wyrażona w tekście testamentu z chwili jego sporządzenia¹⁵.

Trzeba przy tym zauważyć, że powyższa wykładnia treści testamentu dokonywana jest przez judykaturę i doktrynę obcą niezależnie od tego, czy spadkodawca miał możliwość zmiany treści testamentu z uwagi na zmienione okoliczności¹⁶.

Problem wad oświadczenia woli przy sporządzaniu testamentu, w tym również błędu, uregulowany został w polskim kodeksie cywilnym, po-

¹¹ Przykładowo art. 923, 927, 930, 934, 939 k.c.; par. też H. Lange, K. Kuchinke, *Lehrbuch*, s. 473.

¹² W. Brox, *Erbrecht*, s. 83 - 84.

¹³ H. Lange, K. Kuchinke, *Lehrbuch*, s. 473.

¹⁴ F. Gschnitzer, *Österreichisches Erbrecht*, Wien—New York 1984, s. 33; H. Lange, K. Kuchinke, *Lehrbuch*, s. 485-486; W. Schlüter, *Erbrecht*, s. 123-124; H. Brox, *Erbrecht*, s. 50.

¹⁵ W. Schlüter, *Erbrecht*, s. 124.

¹⁶ *Ibidem*, s. 125.

dobnie jak w szeregu obcych ustawodawstw (np. w BGB), w sposób odmienny od regulacji zawartej w części ogólnej kodeksu cywilnego. Naczelną zasadą, której podporządkowane zostały przepisy o wadach oświadczenia woli, jest priorytet woli spadkodawcy. W przepisach nastąpiło znaczne złagodzenie przesłanek wystarczających do przyjęcia istnienia błędu.

Dla wystąpienia prawnej doniosłości błędu muszą być spełnione następujące przesłanki: a) musi wystąpić błąd spadkodawcy, b) błąd musi być subiektywnie istotny, c) błąd musi być przyczynowy dla sporządzenia testamentu¹⁷. Inaczej więc, aniżeli przy czynnościach prawnych *inter vivos*, każdy istotny błąd spadkodawcy, zarówno dotyczący treści testamentu, jak i okoliczności nie objętych jego treścią, może wpływać na ważność rozrządzenia na wypadek śmierci¹⁸. Rozważając szerzej błąd co do okoliczności nie objętych treścią testamentu należy stwierdzić, że błąd może dotyczyć nie tylko okoliczności teraźniejszej i przeszłej, ale również przyszłej¹⁹. Podobnie jak ocena testamentu z punktu widzenia sprzeczności jego treści z zasadami współżycia społecznego — w razie zmiany okoliczności między sporządzeniem testamentu a chwilą otwarcia spadku — dokonywana jest z uwzględnieniem okoliczności, które zaszły po jego sporządzeniu²⁰, tak również ocena istnienia błędu przy testamentacie musi być dokonywana z uwzględnieniem zdarzeń, które nastąpiły po sporządzeniu testamentu, jeśli tylko co do nich można przyjąć istnienie u spadkodawcy błędnego oczekiwania. Za proponowanym tutaj kierunkiem wykładni przepisów o błędzie mogą przemawiać dane prawnopównawcze. W BGB na równi z błędem co do treści (§ 2078 ust. I) traktuje się przypadek, w którym rozrządzenie spadkodawcy zostało spowodowane błędnym przypuszczeniem lub oczekiwaniem, że pewna okoliczność wystąpi albo nie wystąpi (§ 2078 ust. II).

Nie można wykluczyć, że przy rozwiązywaniu konkretnego przypadku zachodzić będzie konkurencja przepisów o błędzie i o wykładni testamentu. W doktrynie RFN przyjmuje się, że powyższe instytucje znajdują zastosowanie w różnych sytuacjach. Wykładnia testamentu ma na celu nie tyle stwierdzenie, czego spadkodawca nie chciał osiągnąć, lecz przede wszystkim ustalenie, jakiego rozrządzenia chciał spadkodawca dokonać. Rezultatu tego nie można osiągnąć korzystając z przepisów o błę-

¹⁷ B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, *Wady oświadczenia woli przy sporządzaniu testamentu*, w: *Prace z prawa cywilnego* (wydane dla uczczenia pracy naukowej prof. J. S. Piątowskiego), Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1985, s. 207.

¹⁸ H. Lange, K. Kuchinke, *Lehrbuch*, s. 518 - 520; B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, *Wady oświadczenia woli w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1973, s. 130-131; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, s. 183

¹⁹ B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, *Wady oświadczenia woli przy sporządzaniu*, s. 208.

²⁰ Por. przypis 12.

dzie. Znajdują one bowiem zastosowanie, gdy można wprawdzie ustalić, czego spadkodawca nie chciał osiągnąć, jednakże nie można stwierdzić, co spadkodawca chciał rozrządzić. Z uwagi na to, że wykładnia testamentu pozwala w pełniejszym stopniu, niż przepisy o błędzie, uwzględnić wolę spadkodawcy przyjmuje się, że przepisy dotyczące wykładni testamentu znajdują zastosowanie przed przepisami o błędzie przy sporządzaniu testamentu²¹.

Rozważając na gruncie prawa polskiego przypadek dziedziczenia rozwiedzionego małżonka należy przyjąć założenie, że w chwili sporządzania testamentu stosunki wzajemne między małżonkami są z reguły co najmniej poprawne. Spadkodawca oczekuje, że pozostaną one w takim stanie również w późniejszym okresie i tym uzasadnione jest jego rozrządzenie testamentowe. W typowym przypadku rozwód musi być więc oceniany jako nieoczekiwany w momencie sporządzania testamentu. Z tego względu w razie późniejszego rozwodu rozrządzenie testamentowe na rzecz małżonka trzeba oceniać jako sporządzone pod wpływem błędu (art. 945 § 1 pkt 2 k.c.). Powyższy błąd, będący błędem co do pobudki, polega na przyjęciu przez spadkodawcę przy sporządzaniu testamentu błędnego założenia, że współmałżonek, na którego korzyść dokonał rozrządzenia testamentowego, będzie jego małżonkiem również w chwili jego śmierci. Błąd ten należy oceniać jako istotny. Mamy tutaj do czynienia z sytuacją zbliżoną do uregulowanej w § 2078 ust. II BGB.

W rozważanej sytuacji uda się z reguły ustalić, iż zmarły małżonek nie chciał, aby dziedziczył po nim rozwiedziony małżonek. Natomiast trudno przypuszczać, aby możliwe było ustalenie, kto powinien dziedziczyć zamiast byłego małżonka. Z tego względu znajdą w powyższej sytuacji zastosowanie przepisy o błędzie, a nie o wykładni testamentu.

Testament sporządzony pod wpływem błędu jest nieważny (art. 945 k.c.). Jednakże ocenie sądu pozostawione będzie, czy w konkretnych okolicznościach nieważne będą wszystkie rozrządzenia testamentowe, czy też tylko rozrządzenia na rzecz byłego małżonka (art. 58 § 3 i art. 945 § 1 pkt 2 k.c.). Przy udzielaniu odpowiedzi na powyższe pytanie nie będzie bez znaczenia to, czy spadkodawca zawarł po rozwodzie nowy związek małżeński. Wtedy bowiem będzie on z reguły zainteresowany w dziedziczeniu przez drugiego małżonka, a to może wystąpić w razie uznania testamentu za nieważny w całości (art. 926 § 2 k.c.).

Przepisy o wykładni testamentu (art. 948 § 1 k.c.), jako samodzielna podstawa rozstrzygnięcia, znajdują stosunkowo rzadko zastosowanie. Nie pozwalają one w szczególności na zastąpienie rozwiedzionego małżonka, który jest wymieniony w treści testamentu jako osoba nabywająca z jego mocy prawa, małżonkiem z drugiego związku małżeńskiego²² Usta-

²¹ H. Brox, *Erbrecht*, s. 47.

²² W. Schlüter, *Erbrecht*, s. 125.

lenie bowiem hipotetycznej woli spadkodawcy, jak o tym była już mowa, ma za punkt wyjścia testament z chwili jego sporządzenia, a więc gdy przymiot małżonka przysługiwał pierwszemu (rozwiedzonemu) małżonkowi. Rozrządzenie spadkodawcy zostało w nim dokonane nie na rzecz małżonka jako takiego, tylko na rzecz konkretnej osoby będącej małżonkiem w chwili sporządzania testamentu. Przyjęcie w drodze wykładni, że w powyższej sytuacji dziedziczy na podstawie testamentu małżonek z drugiego małżeństwa naruszałoby przepisy o formie testamentu²³.

Natomiast przepisy o wykładni testamentu mogą znaleźć wyjątkowo zastosowanie w sytuacji, gdy w konkretnym przypadku ustali się hipotetyczną wolę spadkodawcy tej treści, iż mimo rozwodu powinien dziedziczyć po nim były małżonek.

4. DZIEDZICZENIE NA PODSTAWIE TESTAMENTU SPORZĄDZONEGO PO ROZWODZIE

Powyższe rozważania doprowadziły do wniosku, iż w przypadku rozwodu małżonków jedynie w sporadycznych przypadkach można przyjmować hipotetyczną wolę spadkodawcy ustanowienia rozwiedzionego małżonka spadkobiercą testamentowym (lub otrzymującym korzyść na podstawie zapisu).

Natomiast nie powinna wywoływać wątpliwości — co do zamiaru dokonania rozrządzenia na rzecz rozwiedzionego małżonka — wola spadkodawcy wyrażona w testamencie sporządzonym już po rozwodzie. Takie też rozwiązanie przyjęte zostało w prawie szwajcarskim²⁴.

IV. WNIOSKI

Przeprowadzone rozważania pozwalają na w miarę zadowalające rozwiązanie problemu dziedziczenia testamentowego rozwiedzionego małżonka na gruncie prawa polskiego. Trzeba jednak przyznać, że ustalanie hipotetycznej woli spadkodawcy, jak i stwierdzanie błędu co do pobudki, aczkolwiek dopuszczalne w świetle obowiązujących przepisów, może okazać się w konkretnej sytuacji zawodne. Rozważany przypadek dziedziczenia testamentowego przez rozwiedzionego małżonka jest przy tym na tyle standardowy, że wskazane byłoby przyjęcie przez ustawodawcę jednolitego i przejrzystego rozwiązania tego problemu.

Za wzór mogłoby posłużyć rozwiązanie przyjęte w prawie szwajcarskim, jako że przeprowadzone rozważania doprowadziły do wniosków najbardziej zbliżonych do rozstrzygnięcia zawartego w art. 154 ust. 2

²³ Ibidem.

²⁴ Por. art 154 ust. 2 szwajcarskiego k.c.

szwajcarskiego k.c. Model ten odwołuje się przy tym do nie budzącego wątpliwości kryterium (rozwód), co w przypadku prawa spadkowego ma istotne znaczenie. Stąd też należałoby postulować wprowadzenie przepisu tej treści, że rozrządzenie testamentowe dokonane na rzecz rozwiedzionego małżonka przed rozwodem jest nieważne (umożliwiłoby to jednocześnie zastosowanie art. 58 § 3 k.c.)²⁵. Natomiast rozwiedziony małżonek dziedziczyłby na podstawie testamentu sporządzonego przez spadkobiercę po rozwodzie.

TESTAMENTARY SUCCESSION BY A DIVORCED SPOUSE

S u m m a r y

The Civil Code provisions on succession by will, unlike the regulation of the intestate succession, do not give a definite answer as to whether a divorced spouse inherits after his/her ex-spouse by virtue of a testament drawn before the divorce. In some foreign legal systems the legislators not only stipulated the norms allowing the decedent to amend or cancell his/her will, but adopted the regulation according to which the very fact of divorce or even marital breakdown excludes the ex-spouse from inheriting by virtue of a testament drawn prior to divorce.

Trying to find a legal basis to exclude a divorced spouse from testamentary succession, one should point out to the provisions on error. Although at a time of drawing a will no defects can be found, the evaluation as to the existence of error in a testament must be carried out with reference to events which occurred after the will had been drawn. Thus since in a typical case a decedent must consider divorce unexpected at a time of his/her drawing the will, subsequent divorce renders the stipulations Of a testament to have been drawn in error.

A testament drawn in error is void. A court will have to assess whether the invalidity pertains to the entire testament or only to the stipulations in favour of the ex-spouse.

²⁵ Opowiadam się za sankcją nieważności, a nie bezskuteczności, gdyż w kontekście priorytetu woli spadkodawcy uzasadniona jest potrzeba odwołania się do treści art. 58 § 3 k.c